

**Protokół Nr LI/23
Rady Miejskiej w Szydłowcu
z dnia 26 kwietnia 2023 r.**

Nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej w Szydłowcu odbyła się w sali Szydłowieckiego Centrum Kultury - Zamek ul. Gen. J. Sowińskiego 2.

W sesji uczestniczyło 13 radnych, nieobecni radna Dorota Jakubczyk oraz radny Leszek Jakubowski.

Udział wzięli: burmistrz Artur Ludew, zastępca burmistrza Aneta Furmańska, sekretarz Dorota Kubiś, radca prawny Aneta Woźniak oraz osoby zaproszone.

Ad 1.

Przewodnicząca obrad Jadwiga Kopycka otworzyła sesję, powitała zebranych i przewodniczyła obradom.

Poinformowała zebranych, że obrady Rady Miejskiej w Szydłowcu są transmitowane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Państwa uczestnictwo w Sesji Rady Miejskiej jest w pełni dobrowolne. Uczestnicząc w obradach Rady Miejskiej wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie i upublicznianie swoich danych osobowych w tym wizerunku. Nagrania zapisane na nośnikach danych będą archiwizowane zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa. Osoba, której dane są przetwarzane posiada prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, ma prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, tj. Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, w przypadku gdy uzna, że przetwarzanie danych narusza obowiązujące przepisy prawa z zakresu ochrony danych osobowych.

Przewodnicząca obrad poprosiła o potwierdzenie obecności radnych w systemie elektronicznym – załącznik nr 1 i nr 2 do protokołu.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Jadwiga Kopycka odczytała porządek obrad:

1. Otwarcie obrad.
2. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - 1) nadania tytułu „Zasłużony dla Miasta i Gminy Szydłowiec”;
 - 2) nadania tytułu „Zasłużony dla Miasta i Gminy Szydłowiec”;
 - 3) nadania tytułu „Zasłużony dla Miasta i Gminy Szydłowiec”;
 - 4) nadania tytułu „Zasłużony dla Miasta i Gminy Szydłowiec”.
3. Zamknięcie obrad.

Ad 2 ppkt 1.

Burmistrz Szydłowca Artur Ludew przedstawił projekt uchwały w sprawie nadania tytułu „Zasłużony dla Miasta i Gminy Szydłowiec” wraz z uzasadnieniem /w zał. do prot./.. Zgodnie z Regulaminem nadania tytułu „Zasłużony dla Miasta i Gminy Szydłowiec”, stanowiącym załącznik nr 1 do uchwały Nr 269/LI/10 Rady Miejskiej w Szydłowcu z dnia 1 czerwca 2010 r. do Kapituły wpłynął, złożony przez Burmistrza Szydłowca, wniosek o uhonorowanie

powyższym tytułem Wicemarszałka Województwa Mazowieckiego Rafała Rajkowskiego, doświadczonego samorządowca, zaangażowanego w sprawy regionu, aktywnie działającego na rzecz zrównoważonego rozwoju i promocji Mazowsza, skupionego przede wszystkim na wspieraniu samorządności oraz budowaniu społeczeństwa obywatelskiego. Rafał Rajkowski działalność publiczną rozpoczął w 2007 r. jako zastępca dyrektora Mazowieckiej Regionalnej Organizacji Turystycznej. W latach 2010–2014 był radcą Wojewody Mazowieckiego i kierownikiem Delegatury Urzędu Wojewódzkiego w Radomiu. Od 2011 r. członek zarządu Mazowieckiej Regionalnej Organizacji Turystycznej. Od grudnia 2014 r. do listopada 2015 r. wiceprezydent miasta Radomia. Od 2015 r. do listopada 2018 r. członek Zarządu Województwa Mazowieckiego w obecnej VI kadencji Sejmiku Wicemarszałek Województwa Mazowieckiego. Pan Rafał Rajkowski od lat wspiera Gminę Szydłowiec w wielu aspektach życia kulturalnego i gospodarczego. Niesie nieocenioną pomoc w pozyskiwaniu środków zewnętrznych, dzięki którym miasto, jak i sołectwa Gminy Szydłowiec mogą się rozwijać. Działania realizowane przy wsparciu Województwa Mazowieckiego za sprawą Pana Wicemarszałka Rafała Rajkowskiego bezsprzecznie i namacalnie poprawiają komfort i bezpieczeństwo życia naszych mieszkańców. Mają wpływ na całokształt rozwoju gospodarczego i społeczno-kulturalnego. Inwestycje realizowane w gminie Szydłowiec dzięki pozyskanym środkom zewnętrznym przy wsparciu nominowanego przyczyniły się do zurbanizowania miejskiej przestrzeni publicznej m.in. rozwoju szydłowieckiej dzielnicy przemysłowej oraz zwiększenia potencjału turystycznego i kulturalnego. Pan Wicemarszałek Województwa Mazowieckiego Rafał Rajkowski jest ambasadorem strategicznych inwestycji gminy Szydłowiec takich jak rewitalizacja szydłowieckiego zalewu wraz z zagospodarowaniem terenu wokół akwenu, remont kina „Górnik”, budowa deptaku łączącego rekreacyjny ośrodek nad zalewem z zabytkową częścią miasta, uzbrojenie dzielnicy przemysłowej, a także licznych inwestycji infrastrukturalnych na terenie całej naszej gminy. Ponadto Wicemarszałek Rafał Rajkowski jest zaangażowany w życie społeczno-kulturalne gminy Szydłowiec. Uczestniczy w lokalnych uroczystościach patriotycznych, wydarzeniach gminnych, czy też dniach miasta. Jest znany ze swojej sympatii do Szydłowca, o którym często w pozytywnym tonie wypowiada się podczas oficjalnych spotkań, jak i wydarzeń organizowanych przez samorząd województwa mazowieckiego. To, że Gmina Szydłowiec jest bliska jego sercu udowadnia swoim wsparciem na różnych płaszczyznach, częstymi służbowymi wizytami, a także promowaniem Szydłowca i jego dziedzictwa. Kapituła tytułu na posiedzeniu w dniu 11 kwietnia 2023 r. rozpatrzyła wniosek i uznając zaangażowanie i dbałość o rozwój naszej gminy oraz jej pozytywny wizerunek postanowiła wnioskować do Rady Miejskiej w Szydłowcu o przyznanie tytułu „Zasłużony dla Miasta i Gminy Szydłowiec” Wicemarszałkowi Województwa Mazowieckiego Rafałowi Rajkowskiemu. Zgodnie z § 1 ust. 1 w/w Regulaminu tytuł „Zasłużony dla Miasta i Gminy Szydłowiec” nadaje Rada Miejska w drodze uchwały podejmowanej na wniosek Kapituły, przyjmowanej w głosowaniu jawnym zwykłą większością głosów.

Opinia Komisji w sprawie omawianego projektu uchwały:
Komisja Edukacji zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Radna Grażyna Rycerska uważa, że tytuł „Zasłużony dla Miasta i Gminy Szydłowiec” powinna również otrzymać Pani Poseł Prawa i Sprawiedliwości Agnieszka Górka, ponieważ wszyscy wiemy ile dla naszego miasta i gminy zrobiła Pani Poseł. Radna odniosła się również do uzasadnienia projektu uchwały oraz inwestycji planowanych w strefie przemysłowej.

Radny Marek Artur Koniarczyk odniósł się w kwestii formalnej do wszystkich projektów uchwał, które będą procedowane na obecnej sesji. Radny zauważył, że zgodnie z regulaminem podjętym uchwałą nr 269/LI/10 z 1 czerwca 2010 roku wnioski winien zawierać informację o niekaralności oraz adres zamieszkania. Radny oznajmił, że nie zauważył takich danych, w związku z czym poprosił o przedstawienie protokołu z obrad Kapituły. Radny poprosił o udzielenie informacji, czy zostały podpisane oświadczenia o niekaralności przez osoby kandydujące do tytułu „Zasłużony dla Miasta i Gminy Szydłowiec”. Zauważył również, że zgodnie z wymogami formalnymi ujętymi w regulaminie podany powinien zostać adres zamieszkania natomiast we wniosku jest mowa o miejscu zamieszkania, w związku z powyższym Radny poprosił o pochylenie się nad tą uchwałą.

Przewodnicząca obrad Jadwiga Kopycka poinformowała, że Kapituła pracowała zgodnie z zapisami regulaminu podjętego uchwałą nr 269/LI/10. Kapituła pracowała na posiedzeniach niejawnych w związku z czym Przewodnicząca nie widzi potrzeby udostępniania protokołu.

Burmistrz Szydłowca Artur Ludew odnosząc się do wypowiedzi radnej Grażyny Rycerskiej poinformował, że żadna biogazownia na terenie gminy Szydłowiec nie powstanie.

Radna Grażyna Rycerska stwierdziła, że nie wierzy w słowa Burmistrza.

Radny Arkadiusz Sokołowski wyraził swoje zażenowanie zaistniałą dyskusją. Radny odnosząc się do Wicemarszałka poinformował, że jest członkiem Konfederacji, ale mimo wszystko bardzo ceni Wicemarszałka za wkład, który włożył w naszą lokalną społeczność, ponieważ dzięki zaangażowaniu Wicemarszałka wiele środków otrzymaliśmy. Radny oznajmił, że jest mu bardzo przykro, że wywiązała się taka dyskusja i że osoby zaproszone muszą tego słuchać. Jeszcze raz podziękował Wicemarszałkowi za wsparcie. Odnosząc się do radnej Grażyny Rycerskiej radny przypomniał, że radna była obecna na Komisji na której to Rada Miejska jednogłośnie sprzeciwiła się budowie biogazowni zaproponowanej przez pewne osoby. Radny zaapelował o zachowanie poziomu i niezarczucie kłamstwa.

Radny Marek Artur Koniarczyk poprosił o udzielenie odpowiedzi na zadane przez radnego pytania. Stwierdził, że szanuje osoby, które zostały wyróżnione oraz gratuluje tych wyróżnień, ale w kwestiach formalnych Rada musi być czytelna w związku z czym radny nie weźmie udziału w głosowaniach, jeżeli nie otrzyma odpowiedzi na zadane pytania.

Radca prawny Aneta Woźniak odpowiadając na pytania radnego oznajmiła że zgodnie z przyjętym regulaminem Kapituła obraduje na posiedzeniach niejawnych. Wszystkie protokoły i dokumenty, które powstają podczas obrad Kapituły również są niejawne. Natomiast odnoszą się do kwestii oświadczenia o niekaralności zgodnie z ustawą z 24 maja 2000 roku

o Krajowym Rejestrze Karnym organy jednostek samorządu terytorialnego mogą wystąpić z wniosek o udzielenie informacji o niekaralności jednakże muszą to uzasadnić wskazując odpowiednią podstawę prawną. W obecnej sytuacji nie ma żadnej podstawy prawnej, aby występować o uzyskanie takiego zaświadczenia o niekaralności.

Radny Marek Artur Koniarczyk zauważył, że w wewnętrznym regulaminie Kapituły znajduje się zapis że posiedzenia są niejawne, protokołowane, a protokół sporządza osoba wskazana przez Przewodniczącego, która jest zobowiązana do zachowania tajemnicy z przebiegu obrad. Radny stwierdził, że w żadnym z tych punktów nie ma zapisu, że te dokumenty nie mogą być ujawnione. Radny zauważył, że oczekuje tylko stwierdzenia, że kandydaci złożyli poprawne oświadczenie o niekaralności.

Przewodnicząca obrad Jadwiga Kopycka poinformowała, że Kapituła pracowała zgodnie z regulaminem oraz że oświadczenia zostały złożone.

Przewodnicząca obrad poddała pod głosowanie w systemie elektronicznym projekt uchwały– załącznik nr 3 do protokołu.

Wicemarszałek Województwa Mazowieckiego Rafał Rajkowski podziękował, dodając, że jest to dla niego olbrzymia nobilitacja. Ta jego kilkunastoletnia historia związana z samorządem niesie oczywiście za sobą pewien bagaż doświadczeń, który w różny sposób oddziałuje na to wszystko co się wydarzyło przez te kilkanaście lat sprawowania funkcji publicznej. Nawiązując do wypowiedzi Burmistrza, wicemarszałek oznajmił, że Szydłowiec jest mu bliski jak wiele miejsc całego Mazowsza. Wicemarszałek zauważył że skupia swoją uwagę na subregionie radomskim i stara się aktywnie wspierać samorządy, które dziś są naprawdę w bardzo trudnej sytuacji, która jest oceniana przez wielu, jako sytuacja, gdzie podąża się z dużą prędkością bezpośrednio na ścianę. Wynika to z wielu aspektów jak również sytuacji ekonomicznej, ale na sytuację ekonomiczną samorządów realne oddziaływanie mają decyzje Rządu Polskiego, które prowadzą do tego, że samorządy dzisiaj mają mniejsze wpływy, a więcej obowiązków. Wicemarszałek odniósł się do zmian dokonanych w Polsce na przełomie systemów oraz stwierdził, że reforma samorządów była jedną z udanych reform i przyniosła efekt tworzenia wspólnoty wszystkich ludzi, ale oczywiście tych „małych ojczyzn”, które powodują rozwój. Jeśli chodzi o Szydłowiec to wicemarszałek pogratulował, bo mimo tych różnic politycznych, spokojnie można sobie wyjaśnić pewne kwestie. Wicemarszałek zauważył, że została tu wspomniana Pani Poseł Agnieszka Górka, koleżanka wicemarszałka z Sejmiku Województwa Mazowieckiego. Wicemarszałek nigdy nie miał problemu, aby z Panią Agnieszką rozmawiać na tematy dotyczące Szydłowca, ale z drugiej strony wicemarszałek nie chciałby, aby pieniądze publiczne były traktowane jako coś co jest jakimś tortem, który przywozi się w walizce. Tych pieniędzy nie można przywozić w walizce, albo czeków bez potwierdzenia i sobie rzucać tak na prawo i lewo, bo nie tędy jest droga. Tak naprawdę wiele rozmów dotyczących potrzeb lokalnych społeczności pączkuje i przez to udaje się znaleźć jakieś rozwiązania, choćby instrumenty. Wicemarszałek przypomniał że jeszcze osiem lat temu, a pełni tę funkcję dziewiąty rok, nie mieliśmy żadnego instrumentu wsparcia i zwracając się do radnych wicemarszałek stwierdził, że są takim samym samorządem, czyli mają swoje obowiązki, które

muszą wypełnić zgodnie z ustawą. Polepszając standard życia mieszkańców musimy zadbać o to co jest bezpośrednio napisane w ustawie, więc choćby zapewnić transport kolejowy w województwie, utrzymać kilkadziesiąt instytucji zarówno oświatowych jak i muzealnych. Wicemarszałek podał przykład MLIM w Szydłowcu, gdzie diametralnie zmieniły się warunki funkcjonowania muzeum. Mówiąc o problemach samorządów wicemarszałek ma również na myśli problemy samorządu Województwa Mazowieckiego, problem największego samorządu w Polsce, który ma PKB na poziomie Bułgarii, który ma dzisiaj 5.500.000 mieszkańców, gdzie wyprzedziliśmy jeżeli chodzi o liczebność Słowację, to daje jakby skalę. Kiedyś bardzo mocno mówiło się o podziale tego województwa, zresztą było wielu orędowników, który w bardzo prosty sposób starali się doprowadzić do podziału i oczywiście przyświecały im cele takie, że bylibyśmy dumni, ale bardzo biedni, bo niestety wszystkie analizy wskazywały na to, że mielibyśmy w tym budżecie na poziomie dzisiejszego PKB około 700.000.000 zł. W mniemaniu niektórych można by było te pieniądze przywieść w walizce, ale samorządy wojewódzkie nie funkcjonują w ten sposób, one utrzymują się przede wszystkim z przedsiębiorców więc tym bardziej zasadne jest rozwijanie stref przemysłowych, rozwijanie infrastruktury drogowej prowadzącej do tych stref, tym bardziej jest ważne, żeby nadawać funkcje takim miastom jak Szydłowiec, a więc w tym aspekcie turystycznym czego z pewnością państwo doświadcza, bo widzimy jak te obiekty począwszy od zamku, ratusza czy całego rynku wyglądają dzisiaj, jak wyglądały wcześniej. To jest oczywiście zasługa wielu działań, dobrych wniosków, dobrego zespołu którym dziś ma przyjemność kierować Burmistrz. Wicemarszałek zdaje sobie sprawę, że pewne różnice zawsze będą w samorządzie. Być może nawet będzie takie nastawienie, że kogoś nie da się przekonać choćby ten projekt był najlepszy. Wicemarszałek odnosi wrażenie, że czasami jesteśmy tak bardzo podzieleni w tej Radzie politycznie i patrzymy tylko przez pryzmat polityczny, że zapominamy o tym, że mamy działać dla wspólnego dobra mieszkańców, wicemarszałek mieszkańców Mazowsza a tym samym mieszkańców Szydłowca, a Państwo w szczególności mieszkańców Szydłowca. Więc jeśli wicemarszałek dziś ocenia pracę Burmistrza i bardzo częste wielogodzinne konsultacje na temat co można zrobić, jak można pozyskać finansowanie w ramach budżetu samorządu Województwa Mazowieckiego, który wynosi około 5,5 miliarda złotych z czego 800 milionów złotych przeznaczonych jest na wsparcie samorządów. Wracając do wcześniejszej wypowiedzi wicemarszałek zauważył, że jeszcze osiem lat temu tego nie mieliśmy. To nie jest przypadek, że dziś tak wspieramy samorządy, jest to efekt tego, że te samorządy tak jak wspominał na początku dziś są rozpędzone i mogą niedługo uderzyć w ścianę. Zbyt mała subwencja oświatowa dziś pochłaniająca wielu samorządom ponad połowę budżetu. To jest fakt, z tym się nie da dyskutować. Dziś głos samorządowców musi być słyszalny dla rządu, tego czy następnego. Dziś jako samorządowiec piastujący najwyższą funkcję w subregionie radomskim, jako wicemarszałek Województwa Mazowieckiego w tej hierarchii samorządowej co jest dla wicemarszałka olbrzymią dumą, ale również odpowiedzialnością, więc będzie się czuł ambasadorem samorządów i będzie zwracał na to uwagę. Dziś nie jest normalne, że samorządy muszą zaciągać kredyty na to żeby zapłacić pensje nauczycielom, bo nie są w stanie utrzymać instytucji oświatowych, dlatego, że są bardzo małe jednostki oświatowe, które mają kilkunastu uczniów bywają takie że czasami 7, a niestety jest więcej nauczycieli, więcej pracowników obsługi, tu nie ma ekonomii, tym bardziej, że 2-3 kilometry dalej jest pięknie wybudowana nowoczesna szkoła. Tu jest oczywiście oczekiwanie mieszkańców i wicemarszałek jest w stanie

to zrozumieć, żeby dziecko miało 200 metrów do szkoły zamiast jechać 7 minut autobusem do innego obiektu, bo czasami ta szkoła stanowi dla tej miejscowości, dla tych mieszkańców jedyną alternatywę jeżeli chodzi o kwestię choćby spędzania wolnego czasu w ramach jakichś działań kulturalnych tej szkoły, to jest jedyne miejsce, gdzie można się spotkać. To są rzeczy które da się rozwiązywać i powinny być zrozumiałe w aspekcie również podejmowania decyzji przez choćby Kuratorium Oświaty. Kuratorium właśnie w takich sytuacjach na Mazowszu nie wydało kilkudziesięciu zgód na to żeby takie jednostki oświatowe zostały przekształcone, żeby zostały wygaszone, bo one generują koszty. W odpowiedzialności radnego trzeba podejmować decyzje racjonalne, ale polityka temu mówi nie, bo źle to wygląda gdyby taka jednostka nawet gdzie 7 czy kilkanaście dzieci uczestniczy przestała funkcjonować, źle to wygląda politycznie, ale w tym racjonalności też nie ma żadnej. Wicemarszałek podziękował radnym, bo na Radzie ciąży obowiązek kształtowania tego co zostanie pozostawione dla przyszłych pokoleń jeżeli chodzi o Szydłowiec. Dziś burmistrzem jest Pan Artur Ludew, być może za kilkanaście lat będzie ktoś inny, tego wicemarszałek nie wie, ale chciałby, żeby na swojej przestrzeni działali najbardziej efektywnie, bo te wszystkie dyskusje, które mają swój określony czas, temperament jeżeli chodzi o sejmik Województwa Mazowieckiego to się odgrywa, to jest pewnego rodzaju teatr polityczny, który trzeba odegrać, który trzeba czasami wręcz wyrazić w bardzo agresywnej formie, trochę nie wiedzieć czemu, ale jednak pokazać tą różnicę, zróżnicować się, bo się kogoś albo nie lubi, albo nie da rady go polubić, tak czasami bywa, ktoś tak zaszedł komuś za pazury. Od wielu lat wicemarszałek stara się stosować taką metodę rozmów, spotkania i nie ma z tym żadnego problemu, aby spotkać się z politykiem PiS, choć sam jest politykiem PO. Wicemarszałek stara się z radnymi sejmiku Województwa Mazowieckiego na rzecz subregionu radomskiego prowadzić właśnie takie rozmowy, abyśmy byli wspólnie w głosowaniu jednolici, bo tylko My wspólnie możemy działać na rzecz tego subregionu radomskiego w tym miasta Szydłowca. Wicemarszałek podziękował za nadanie tytułu „Zasłużony dla Miasta i Gminy Szydłowiec” jeszcze raz podkreślając, że jest to dla niego ogromna nobilitacja. Wicemarszałek oznajmił, że miał już zaszczyt otrzymać taki tytuł jeżeli chodzi o miasto Białobrzegi. Wielokrotnie wspominał, że te miasta mają bardzo wspólny mianownik dotyczący kwestii rozwoju pod względem turystyki czy położenia. Wicemarszałek kiedyś w obecności Burmistrza na ważnym spotkaniu samorządów z całej polski wyraził opinię, że Szydłowiec jest takim naszym Kazimierzem Dolnym, więc jest naszą chlubą i wszyscy powinniśmy dołożyć tą cegiełkę na każdym poziomie żeby to podkreślić, albo ulepszyć tak, żeby to miało efekt wspólnej synergii. Nie bez powodu te wszystkie podziękowania dla burmistrza odnośnie promocji Szydłowca przez Mazowiecką Regionalną Organizację Turystyczną zrzeszającą już kilkaset podmiotów, a jak Państwo wiecie głównym płatnikiem na rzecz funkcjonowania takiej organizacji jest samorząd Województwa Mazowieckiego. Wicemarszałek zauważył, że Szydłowiec jako jeden z nielicznych beneficjentów wyciąga z tej puli jak najwięcej, a to tylko i wyłącznie przez to że ludzie z Szydłowca w tym osobiście Burmistrz zabiegają o to, żeby jak najbardziej wykorzystać ten podmiot, który służy do tego żeby starać się promować to co najpiękniejsze pod względem turystyki, kultury w Województwie Mazowieckim i tego są takie naoczne efekty. Wicemarszałek jeszcze raz serdecznie podziękował oraz przekazał pozdrowienia od całego zarządu Województwa Mazowieckiego. Na zakończenie Wicemarszałek jeszcze raz zaapelował o to, aby starać się rozmawiać, mówić jednym głosem i podziękował również za głos radnego Marka Artura Koniarczyka, ponieważ wicemarszałek

rozumie te emocje one czasami wynikają i wicemarszałek wie, że z tego zacnego grona osób nominowanych On może być osobą najbardziej kontrowersyjną, bo jednak bądź co bądź na poziomie sejmiku Województwa Mazowieckiego jest się postrzeganym politycznie, ale wicemarszałkowi zawsze towarzyszyła kwestia tego aby działać dla samorządu, dlatego też nie wybiera się do sejmu, a będzie chciał w dalszym ciągu wspierać działania dotyczące rozwoju naszych małych miejscowości w samorządzie Województwa Mazowieckiego.

Ad 2 ppkt 2

Burmistrz Szydłowca Artur Ludew przedstawił projekt uchwały w sprawie nadania tytułu „Zasłużony dla Miasta i Gminy Szydłowiec” wraz z uzasadnieniem **/w zał. do prot./**. Zgodnie z Regulaminem nadania tytułu „Zasłużony dla Miasta i Gminy Szydłowiec”, stanowiącym załącznik nr 1 do uchwały Nr 269/LI/10 Rady Miejskiej w Szydłowcu z dnia 1 czerwca 2010 r. do Kapituły wpłynął, złożony przez Burmistrza Szydłowca, wniosek o uhonorowanie powyższym tytułem Proboszcza Parafii św. Zygmunta w Szydłowcu Księdza Kanonika Marka Kucharskiego. Ks. kanonik Marek Kucharski jest od czterech lat proboszczem Parafii św. Zygmunta w Szydłowcu i Dziekanem Dekanatu Szydłowieckiego. Od samego początku swojej posługi kapłańskiej w Szydłowcu dzieli się swoją wiedzą, doświadczeniem jednocząc wokół siebie mieszkańców gminy Szydłowiec. Wymiernie współpracuje na różnych płaszczyznach z organizacjami pozarządowymi, środowiskami patriotycznymi oraz samorządem - Urzędem Miejskim czy Szydłowieckim Centrum Kultury-Zamek. Efektem tej dobrej współpracy jest organizacja m. in. wielu szydłowieckich uroczystości religijno-patriotycznych. W styczniu wspólnie ze Strefą JP II przy współpracy Urzędu Miejskiego w Szydłowcu organizuje Orszak III Króli. Przez cały rok dba o piękną, muzyczną oprawę uroczystości, goszcząc w miejscowej Farze Miejską Orkiestrę Dętą z Szydłowca, Orkiestrę Wojskową z Radomia, Chór Miasta Szydłowca „Gaudium Canti”, czy organizując np. kolędowanie z Warsztatami Terapii Zajęciowej. We współpracy z Urzędem Miejskim w Szydłowcu w Niedzielę Palmową organizuje Szydłowiecki Kiermasz Wielkanocny i procesję, podczas której symbolicznie odtworzony zostaje wjazd Jezusa do Jerozolimy. Ksiądz Proboszcz Marek Kucharski jest również inicjatorem powrotu do konkursu na palmę wielkanocną, który został zawieszony w latach pandemii. Duchowny dba o popularyzację historii i podtrzymywanie tradycji. Zabiega o to, aby społeczność Szydłowca знаła dzieje obywateli miasta, którzy zapisali się w jego historii, jak np. ks. Romana Kotlarza. Dzięki wspólnemu zaangażowaniu z Towarzystwem Patriotycznym im. ks. Romana Kotlarza oraz samorządem gminnym corocznie organizuje obchody w rocznicę śmierci prześladowanego przez Służbę Bezpieczeństwa kapłana. Proboszcz Parafii św. Zygmunta zachęca dzieci, młodzież, dorosłych do angażowania się w działania na rzecz lokalnej społeczności. Wspiera dziecięcą scholę, młodzieżowy KSM, grupę Modlitewną Ojca Pio, Gałąź rodzinną Ruchu Światło- Życie, Wspólnotę Trudnych Mażeństw Sychar, Skautów Europy „Zawiszacy”, Strefę JP2, Akcję Katolicką, Zakon Rycerzy Kolumba, Uniwersytet Biblijny, Dzieło Biblijne im. Jana Pawła II, Żywy Różaniec, Parafialny zespół Caritas, Grupę modlitewną św. Michała Archanioła, Chór parafialny, Świetlicę Nazaret. Jako duszpasterz jest otwarty na współdziałanie z istniejącymi grupami i na zakładanie nowych. W 2020 r. ksiądz Marek Kucharski został uroczystie przyjęty do Kapituły Kanoników przy Sanktuarium Matki Bożej Ostrobramskiej w Skarżysku – Kamiennej. Duchowny, który przynależy do tej kapituły, musi wykazać się szczególnymi zasługami dla kościoła

lokalnego. Kapituła tytułu na posiedzeniu w dniu 11 kwietnia 2023 r. rozpatrzyła wniosek i doceniając całokształt działań ks. Marka Kucharskiego i jego zaangażowanie w pomoc potrzebującym postanowiła wnioskować do Rady Miejskiej w Szydłowcu o przyznanie tytułu „Zasłużony dla Miasta i Gminy Szydłowiec” Księdzu Kanonikowi Markowi Kucharskiemu Proboszczowi Parafii Św. Zygmunta w Szydłowcu. Zgodnie z § 1 ust. 1 w/w Regulaminu tytuł „Zasłużony dla Miasta i Gminy Szydłowiec” nadaje Rada Miejska w drodze uchwały podejmowanej na wniosek Kapituły, przyjmowanej w głosowaniu jawnym zwykłą większością głosów.

Opinia Komisji w sprawie omawianego projektu uchwały:

Komisja Edukacji zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Przewodnicząca obrad poddała pod głosowanie w systemie elektronicznym projekt uchwały – załącznik nr 4 do protokołu.

Ksiądz Proboszcz Marek Kucharski oznajmił, że w czasie tego spotkania przypomniało mu się wydarzenie, które przeżył w lipcu 2019 roku, kiedy to ksiądz biskup Henryk wprowadzał go w mury szydłowieckiej fary i powiedział wtedy że jest odpowiedzialny za tą przestrzeń duchową, ale też odpowiedzialny za tą przestrzeń materialną. Po czterech latach proboszcz może okazać wdzięczność tym wśród których jest, a wiemy że przesłała go tu „Matka Kościół” przez biskupa. Ksiądz proboszcz podziękował za nominację Burmistrzowi, Radzie Miejskiej za przegłosowanie tej nominacji i chciałby dziękując za to zauważenie jak Burmistrz czytał to wtedy ksiądz zastanawiał się właśnie, że miło jest usłyszeć o sobie tyle rzeczy, bo to nawet do człowieka nie dociera, a się okazało, że trzynastka też może być szczęśliwa. Gdy w ostatnią niedzielę wspólnie przeżywaliśmy kolejną niedzielę Wielkanocy tzw. niedzielę biblijną to na jednej z Maszy Świętych proboszcz powiedział cytat z piosenki walc o życiu, którą śpiewają małe dzieci Janosika warto tego posłuchać, jedno ze zdań jest takie „najważniejszym z najważniejszych darów jest życie” Proboszcz zauważył że On w tym życiu dziś jest obok Wicemarszałka, obok Pani Profesor i obok Pana Kapelmistrza, a Rada głosuje żeby byli zasłużonymi dla tego miasta. To jest życie. Proboszcz zadaje sobie pytanie po co jest to życie, i zadawał je sobie w niedzielę, po Mszy podeszli do proboszcza mieszkańcy Zakopanego, którzy przyjechali do Szydłowca i powiedzieli takie dwa słowa „wszyckiego najlepszego”. Dlaczego mamy dbać o Szydłowiec tak pod względem duchowym jak i materialnym? Dlaczego właśnie ta sfera powiedzmy sobie od Wicemarszałka Województwa i ta sfera nauki, historii od Pani profesor, ta sfera muzyki od Pana kapelmistrza, ta sfera duchowa. Jak to wszystko połączymy to Szydłowiec będzie piękniał jeszcze bardziej. Gdy Proboszcz jest tutaj cztery lata to wziął sobie takie zadanie i myśli że każdy to poświadczy, że nie dzieli, ale łączy. Rozmawia z wszystkimi nawet z tymi którzy go bardzo nie lubią i mu czasami dokuczają, bo to co Wicemarszałek powiedział, po prostu musimy ze sobą rozmawiać. Jakimi słowami zakończyć to wystąpienie dziękując za to, że już jest tym zasłużonym dla Szydłowca? Tymi samymi słowami, które wypowiedzieli mieszkańcy Zakopanego, którzy w niedzielę byli w Szydłowcu. „wszyckiego najlepszego”.

Ad 2 ppkt 3.

Burmistrz Szydłowca Artur Ludew przedstawił projekt uchwały w sprawie nadania tytułu „Zasłużony dla Miasta i Gminy Szydłowiec” wraz z uzasadnieniem /w zał. do prot./. Zgodnie z Regulaminem nadania tytułu „Zasłużony dla Miasta i Gminy Szydłowiec”, stanowiącym załącznik nr 1 do uchwały Nr 269/LI/10 Rady Miejskiej w Szydłowcu z dnia 1 czerwca 2010 r. do Kapituły wpłynął, złożony przez Burmistrza Szydłowca, wniosek o uhonorowanie powyższym tytułem długoletniego Kapelmistrza Miejskiej Orkiestry Dętej Henryka Kapturskiego. Henryk Kapturski od 1975r do 2018r. pełnił funkcję Kapelmistrza Miejskiej Orkiestry Dętej. Przez wiele lat przekazywał młodym adeptom swoją wiedzę oraz umiejętności, był nauczycielem wielu pokoleń muzyków, to pod jego okiem członkowie zespołu stawiali swoje pierwsze kroki na muzycznej scenie. Miejska Orkiestra Dęta pod batutą Henryka Kapturskiego przez wiele lat uświetniała wszystkie ważne uroczystości państwowe, strażackie i kościelne. Grała podczas imprez kulturalnych oraz festynów, zarówno w Szydłowcu jak i innych miastach rozślawiając gminę Szydłowiec w całej Polsce między innymi w Warszawie, Częstochowie, Licheniu oraz za granicą. Zespół osiągnął wiele sukcesów i zajmował wysokie miejsca na konkursach oraz przeglądach muzycznych. Jest m.in. laureatem Międzynarodowego Festiwalu Orkiestr Dętych w Pinnebergu. Ma również swój udział w ustanowieniu rekordu Guinnessa na największą orkiestrę strażacką, która zagrała w 1997 na Placu Piłsudskiego w Warszawie. W 2001 oraz w 2009 muzycy wystąpili w uroczystym koncercie w Wadowicach, zorganizowanym z okazji urodzin papieża Jana Pawła II. Przygotowywana przez Kapelmistrza orkiestra zawsze była przykładem profesjonalizmu, wchodząc na coraz wyższy poziom muzyczny. Dzięki temu szydłowieckie wydarzenia kulturalne zawsze miały piękną oprawę. Repertuar jaki grała orkiestra pod batutą Henryka Kapturskiego był bardzo obszerny, począwszy od hymnów i marszy, poprzez utwory religijne, dzieła najbardziej znanych kompozytorów, aż po współczesną muzykę rozrywkową. Kapelmistrz to człowiek z pasją, który przez wiele lat przewodniczył niezawodnemu zespołowi był jego mentorem i na trwale wpisał się w historię miejskiej orkiestry dętej oraz życia kulturalnego gminy Szydłowiec. Całokształt działań osoby Henryka Kapturskiego jako Kapelmistrza, przyczynił się do znacznych zmian kulturalno-artystycznych na terenie gminy Szydłowiec zasługuje na docenienie i przyznanie tytułu „Zasłużony dla Miasta i Gminy Szydłowiec”. Kapituła tytułu na posiedzeniu w dniu 11 kwietnia 2023 r. rozpatrzyła wniosek i doceniając całokształt działań Henryka Kapturskiego jako Kapelmistrza postanowiła wnioskować do Rady Miejskiej w Szydłowcu o przyznanie tytułu „Zasłużony dla Miasta i Gminy Szydłowiec” Henrykowi Kapturskiemu długoletniemu Kapelmistrzowi Miejskiej Orkiestry Dętej w Szydłowcu. Zgodnie z § 1 ust. 1 w/w Regulaminu tytuł „Zasłużony dla Miasta i Gminy Szydłowiec” nadaje Rada Miejska w drodze uchwały podejmowanej na wniosek Kapituły, przyjmowanej w głosowaniu jawnym zwykłą większością głosów.

Opinia Komisji w sprawie omawianego projektu uchwały:

Komisja Edukacji zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Przewodnicząca obrad poddała pod głosowanie w systemie elektronicznym projekt uchwały– załącznik nr 5 do protokołu.

Kapelmistrz Henryk Kapturski podziękował za to co dziś usłyszał oraz wyraził za to ogromną wdzięczność.

Ad 2 ppkt 4.

Burmistrz Szydłowca Artur Ludew przedstawił projekt uchwały w sprawie nadania tytułu „zasłużony dla Miasta i Gminy Szydłowiec” wraz z uzasadnieniem **/w zał. do prot./**. Zgodnie z Regulaminem nadania tytułu „Zasłużony dla Miasta i Gminy Szydłowiec”, stanowiącym załącznik nr 1 do uchwały Nr 269/LI/10 Rady Miejskiej w Szydłowcu z dnia 1 czerwca 2010 r. do Kapituły wpłynął, złożony przez Burmistrza Szydłowca, wniosek o uhonorowanie powyższym tytułem Prezes Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Szydłowca Panią Irenę Przybyłowską – Hanusz. Irena Przybyłowska – Hanusz z wykształcenia jest magistrem filologii polskiej. W latach 1955 – 1991 pracowała jako nauczycielka języka polskiego - przez 20 lat w miejscowej szkole średniej. Zaangażowana w sprawy lokalnej społeczności, aktywnie uczestniczy w życiu społecznym i kulturalnym Gminy Szydłowiec. Przez wiele lat współpracowała z Szydłowieckim Centrum Kultury oraz lokalną prasą, stworzyła młodzieżowe koło korespondentów. Jest założycielką teatru amatorskiego pod nazwą Grupa Teatralna „Zamczysko”, w którym była instruktorem. Troska o rozwój pasji i talentów młodzieży była główną motywacją pracy pani Ireny Przybyłowskiej – Hanusz. Grupa teatralna działała od 1993 roku, a jego członkami byli uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów, szkół ponadgimnazjalnych oraz studenci, którzy swoimi występami zapewniali artystyczną oprawę wielu gminnych uroczystości. Z zamiłowaniem promowała lokalną tradycją oraz rozpowszechniała wiedzę o historii i zabytkach naszego miasta. Jako narratorka i przewodnik po Szydłowcu wystąpiła w filmach zrealizowanych przez Telewizję Polską: „Gość w dom” i „Miejsce z historią”, w których nie tylko przekazywała swoją wiedzę o historii naszej małej ojczyzny, ale i ukazywała walory naszego miasta. Napisała kilka książek na temat szydłowieckich zabytków i szereg artykułów prasowych. Pani Irena Przybyłowska – Hanusz jest autorką książek propagujących Szydłowiec jak i okolice miasta: „*Kapliczki, krzyże i figurki jako pomniki przeszłości i świadkowie czasów współczesnych*”, „*Szydłowieckie nekropolie jako dzieła sztuki i pomniki przeszłości*”, „*Szydłowiecki kościół farny pod wezwaniem św. Zygmunta Króla w Szydłowcu*”, „*Pomniki przeszłości. Szydłowiecki cmentarz rzymskokatolicki przy ulicy Kamiennej*”, „*Tradycje rzemieślnicze mieszkańców Szydłowca i okolic*” oraz „*Skarby kultury ludowej mieszkańców Ziemi Szydłowieckiej*”. Jest, także współautorką monografii kościoła „*Kościół pod wezwaniem św. Zygmunta w Szydłowcu*” oraz współautorką i redaktorką dwóch tomów wspomnień mieszkańców Szydłowca i okolic, zatytułowanych „*To nasze życie...*”. Irena Przybyłowska – Hanusz jest, również współzałożycielem i prezesem Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Szydłowca, które działa od 1990 roku. Działania Stowarzyszenia skupiają się na popularyzacji wiedzy związanej z regionem, promocji Gminy Szydłowiec oraz troski o lokalne zabytki. Jego członkowie są inicjatorami i organizatorami kwesty, z której dochód przeznaczany jest na renowację zabytkowych nagrobków szydłowieckiej nekropolii. Kapituła tytułu na posiedzeniu w dniu 17 kwietnia 2023 r. pozytywnie rozpatrzyła wniosek i doceniając wieloletnią pracę oraz zaangażowanie w sprawy lokalne, postanowiła wnioskować do Rady Miejskiej w Szydłowcu o przyznanie tytułu „Zasłużony dla miasta i gminy Szydłowiec” Pani Irenie Przybyłowskiej – Hanusz – Prezes Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Szydłowca. Zgodnie z § 1 ust. 1 w/w Regulaminu tytuł „Zasłużony dla Miasta i Gminy Szydłowiec” nadaje

Rada Miejska w drodze uchwały podejmowanej na wniosek Kapituły, przyjmowanej w głosowaniu jawnym zwykłą większością głosów.

Opinia Komisji w sprawie omawianego projektu uchwały:

Komisja Edukacji zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Przewodnicząca obrad poddała pod głosowanie w systemie elektronicznym projekt uchwały– załącznik nr 6 do protokołu.

Prezes Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Szydłowca Irena Przybyłowska-Hanusz podziękowała dodając, że dawno już nie słyszała tylu miłych słów pod własnym adresem, a to jest zawsze bardzo przyjemne. Pani Prezes oznajmiła, że lubi współpracować z ludźmi oraz że lubi ludzi i jakoś udaje jej się zebrać wokół siebie, czy pozyskać dla swoich pomysłów mieszkańców Szydłowca, miasteczka w którym mieszka od 59 roku, a na terenie ziemi Szydłowieckiej od 55, bo zjawiała się tu bezpośrednio po ukończeniu studiów na Uniwersytecie Warszawskim. Prezes nie miała pojęcia, że istnieje takie miasto, trafiła tu przez absolutny przypadek, a mianowicie przez skierowanie „nakaz pracy”. Starsi pewnie coś słyszeli na ten temat, młodszy nie wiedzą. Po ukończeniu studiów nie mieliśmy wyboru gdzie chcemy pracować, co chcemy robić. Filologia polska zapewniała różne możliwości, można było pracować w wydawnictwie książkowym, prasowym, w kulturze oraz w szkole. W Warszawie konkurencja była na bardzo wysokim poziomie. O tym gdzie będziemy pracować, co będziemy robić decydowała specjalna komisja i ta Komisja na trzy lata skazywała nas na pracę taką, czy inną, w takiej czy innej miejscowości. Po tych trzech latach już można było robić co i gdzie kto chce. Ponieważ na ostatnim roku wyszłam za lekarza weterynarii, który odpracowywał swój nakaz pracy w Chlewiskach, więc najpierw wylądowałam w Chlewiskach. Po niewielu latach, po odpracowaniu nakazu pracy trafiłam do Szydłowca i pozostałe lata spędziłam jako nauczycielka języka polskiego w LO im. Henryka Sienkiewicza. Ja zresztą jestem „matką chrzestną” tego liceum, bo tego „Sienkiewicza” wymyśliłam, ponieważ pierwszy projekt nadania imienia szkole był „Bohaterów Powstania Styczniowego”. Wydawałoby się to ogromnie słuszne, tym bardziej, że po upadku powstania nie wolno było księżom ani nikomu wpisywać do ksiąg zmarłych, tych którzy zginęli w czasie powstania. Oni pozostawali w niepamięci. A to by był taki piękny akcent. Jednak ówczesne władze nie wiem czy nie chciały się narazić Związkowi Radzieckiemu, czy z jakiś innych powodów nie zgodziły się na ten tytuł. Dyrektor zaproponował innego patrona. Zaproponowałam Sienkiewicza, wtedy byliśmy w województwie kieleckim, Oblęgorek wiadomo muzeum Henryka Sienkiewicza, dar narodu dla Henryka Sienkiewicza, więc wszystko by pasowało. Po za tym tylko, że Sienkiewicz był w opinii wielu osób „pieczę szlachetczyzny”, to było troszkę ryzykowne. Poloniści to poloniści na pierwszy plan wyciągnęłam jego wrażliwość na krzywdę społeczną na ludzi ubogich itd. i ten pomysł został zaakceptowany, a szkoła została szkołą Henryka Sienkiewicza. Proszę Państwa wcale nie chciałam uczyć, ja dwa razy uciekałam przed szkołą. Jak kończyłam szkołę średnią, bo ponieważ z góry ustalono, że ojczyzna potrzebuje nauczycieli. Myśmy mieli iść uczyć. Ja miałam 17 lat, bo wszystko robiłam za wcześnie, nawet brakowało mi chyba 2 miesiące i przepisy mówiły, że lekarz musi mi wystawić zaświadczenie, że mogę zdawać maturę, że jestem na tyle rozsądna i dorosła. No ale nie byłam na tyle rozsądna i dorosła, żeby

chodzić na dodatkowe zajęcia z pedagogiki i psychologii i nie chciałam kogoś uczyć, po prostu widziałam się w wydawnictwie. Jakoś tak się stało, ja lubię młodzież, polubiłam młodzież i zaczęłam ją wyprowadzać w świat. Ja się nie ograniczałam do lekcji, myśmy byli co miesiąc w teatrze w liceum, to było bardzo proste, ale trzeba było sobie pozyskać sympatię ludzi. Wszystkie zakłady pracy szły nam na rękę, myśmy dostawali za darmo autobus. Myśmy płacili za ubezpieczenie i tam jakieś drobne sumy za benzynę. Mogliśmy obejrzeć najwspanialsze spektakle poczynawszy od teatrów tradycyjnych w bardzo dobrym wykonaniu w Warszawie, Krakowie, Łodzi, poprzez operę, balet itd. Zresztą jedna z absolwentek naszej szkoły właśnie napisała, że to była szkoła, która wyprowadzała ludzi w świat, która nie ograniczała się tylko do własnego podwórka. Młodzież była chętna, młodzież chciała wyjść w ten wielki świat, chciała się umieć zachować w dużej bibliotece, którą zwiedzaliśmy, obejrzeć wystawy. To była wspaniała młodzież. Dla mnie bolesnym momentem było przejście na emeryturę, jakoś się nie widziałam, jeszcze przez okres wakacji to nie wiedziałam co ze sobą zrobić. Ale ja pochodzę z takich rodzin gdzie wszyscy działali, zdobywali doświadczenie, ale prócz tego robili coś dla społeczeństwa. Mój dziadek i jego dwaj bracia byli powstańcami styczniowymi, mój ojciec w walce z bolszewikami stracił prawą rękę, mój mąż walczył pod Ciechostowicami i był w AK mając 18 lat. Jego matka kiedy ją pytałam czy nie boi się syn poszedł do partyzantki odpowiadała, że tak trzeba. W takiej atmosferze jestem wychowana. Uważam, że też tak trzeba robić coś dla społeczeństwa. Teraz nie uczę, ale przynajmniej grzebię w starych dokumentach, czytam książki na temat przeszłości Szydłowca i staram się to wykorzystać nie tylko zresztą przeszłości Szydłowca. Na pamiątkę Szczytnu w którym ukończyłam szkołę średnią zostawiłam wspomnienia z lat 45-55. W Warszawie napisałam swoje wspomnienia jako współautorka dwóch tomów, pierwszy tom mówi o naszych latach studenckich, bardzo trudnych. Proszę Państwa na moim roku już po odwilży jak to się mówi okazało się że jednym z moich kolegów był pan pułkownik urzędu bezpieczeństwa publicznego, a drugi z kolegów pod pseudonimem współpracował z głosem amerykańskim i z tego typu publikatorami. Na szczęście nie zostało to wykryte i skończył studia oraz normalnie mógł iść do pracy. Proszę Państwa ja uważam tak jak mówił Kochanowski „a jako kto może służby pocziwej sławie, a jako kto może niech ku pożytku dobra wspólnego pomoże”. Oczywiście to wszystko by się nie udało gdyby nie stowarzyszenie i gdyby nie społeczeństwo Szydłowca które nam wierzy i które nas wspomaga i gdyby nie władze które idą nam na rękę. Idą bez względu na to kto tą władzę sprawuje, jakieś takie szczęście mamy, że reprezentanci o takich czy innych poglądach są nam życzliwi i pomagają nam. Dzięki temu możemy cokolwiek zrobić dla miasta, bo ja uważam, że dla Szydłowca też warto coś robić i w dalszym ciągu będę robiła oczywiście jeśli Państwo będą to co robię akceptować. Mam opinię dwóch profesorów Uniwersytetu Poznańskiego, bo miałam wątpliwości czy ja w ogóle powinnam pisać, ale dwóch profesorów Uniwersytetu Poznańskiego i Wrocławskiego, którym się podoba to co robię. Ja nie chce być autorką dzieł naukowych, ja chcę żeby po prostu Państwo pokochali Szydłowca i żeby Państwo byli dumni ze swojego miasta i żebyśmy wszyscy razem bez względu na to kim jesteśmy, żebyśmy dla tego miasta pracowali. Bardzo dziękuję za uznanie, nie jestem do tego przyzwyczajona, ale jest mi miło.

Ad 3.

Na tym porządek LI sesji został wyczerpany.

Przewodnicząca obrad wypowiadając formułę „**Wysoka Rado, zamykam nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej w Szydłowcu**” zamknęła LI sesję Rady Miejskiej w Szydłowcu.

Czas trwania sesji od godz. 13⁰⁰ do godz. 14²⁰.

Rada podjęła uchwały: **LI/382/23, LI/383/23, LI/384/23, LI/385/23.**

Głosowanie w głosowaniu jawnym odbyło się poprzez system do głosowania i transmisji DSSS. Operatorem systemu była Paulina Bednarczyk.

Protokołowała:

Paulina Bednarczyk

Przewodnicząca obrad

Jadwiga Kopycka